

TŁUMACZENIA

MONUMENTA AERE PERENNIOIRA

ANNA TARWACKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

O TYM, ŻE NIE BYŁO SKARG O ZWROT POSAGU
W MIEŚCIE RZYMIE PRZED ROZWODEM CARVILIUSA;
I W ZWIĄZKU Z TYM, CO WŁAŚCIWIE ZNACZY
'PAELEX' I JAKIE JEST POCHODZENIE TEGO SŁOWA
AULUS GELLIUS, *NOCE ATTYCKIE* 4,3

TEKST – TŁUMACZENIE – KOMENTARZ

Komentowany fragment *Nocy attyckich* dotyczy problematyki rozwodu. Antykwarysta zajął się kazusem Carviliusa Rugi, który odprawił żonę ze względu na jej bezpłodność. Przy okazji Gellius napisał także o konieczności wprowadzenia zabezpieczeń dla żony w kontekście zwrotu posagu. Na koniec rozważał też problem znaczenia terminu *paelex*.

AULI GELLII *NOCTES ATTICAE* 4,3QUOD NULLAE FUERUNT REI UXORIAE ACTIONES IN
URBE ROMA ANTE CARVILIANUM DIVORTIUM; ATQUE
INIBI, QUID SIT PROPRIE „PAELEX”, QUAEQUE EIUS
VOCABULI RATIO SIT

1. Memoriae traditum est quingentis fere annis post Romam conditam nullas rei uxoriae neque actiones neque cautiones in urbe Roma aut in Latio fuisse, quoniam profecto nihil desiderabantur nullis etiamtunc matrimoniis divertentibus. 2. Servius quoque Sulpicius in libro quem composuit de dotibus tum primum cautiones rei uxoriae necessarias esse visas scripsit, cum Spurius Carvilius, cui Ruga cognomentum fuit, vir nobilis, divortium cum uxore fecit, quia liberi ex ea corporis vitio non gignerentur, anno urbis conditae quingentesimo vicesimo tertio M. Atilio P. Valerio consulibus. Atque is Carvilius traditur uxorem, quam dimisit, egregie dilexisse carissimamque morum eius gratia habuisse, set iurisiurandi religionem animo atque amoris praeveruisse, quod iurare a censoribus coactus erat uxorem se liberum quaerendum gratia habiturum. 3. „Paelicem” autem appellatam probrosamque habitam, quae iuncta consuetaque esset cum eo, in cuius manu mancipioque alia matrimonii causa foret, hac antiquissima lege ostenditur, quam Numae regis fuisse accepimus: „Paelex aedem Iunonis ne tangito; si tangit, Iunoni crinibus demissis agnum feminam caedito.” „Paelex” autem quasi πάλλαξ, id est quasi παλλακίς. Ut pleraque alia, ita hoc quoque vocabulum de Graeco flexum est.

AULUS GELLIUS, *NOCE ATTYCKIE* 4,3O TYM, ŻE NIE BYŁO SKARG O ZWROT POSAGU
W MIEŚCIE RZYMIE PRZED ROZWODEM CARVILIUSA;
I W ZWIĄZKU Z TYM, CO WŁAŚCIWIE ZNACZY ‘
PAELEX’ I JAKIE JEST POCHODZENIE TEGO SŁOWA

1. Według tradycji przez około pięćset lat od założenia Rzymu nie było ani skarg, ani zabezpieczeń zwrotu posagu w mieście Rzymie czy w Lacjum, ponieważ rzeczywiście nikomu nie były potrzebne, skoro wówczas żadne małżeństwa się nie rozpadały. 2. Także Servius Sulpicius w księdze, którą stworzył na temat posagów, napisał, że wtedy dopiero zabezpieczenia zwrotu posagu wydały się konieczne, kiedy Spurius Carvilius, który miał przydomek Ruga, człowiek znaczny, w roku pięćset dwudziestym trzecim od założenia miasta za konsulatu M. Atiliusa i P. Valeriusa, przeprowadził rozwód z żoną, ponieważ nie rodziły się z niej dzieci z powodu ułomności ciała. O tym właśnie Carviliusie mówi się, że żonę, którą odprawił, bardzo kochał i uważał za ukochaną ze względu na jej obyczaje, przedłożył jednak moc przysięgi ponad wolę i miłość, ponieważ został zmuszony przez cenzorów przysiąc, że pojmie żonę w celu płodzenia potomstwa. 3. Natomiast *paelex* nazywano i uważano za zhańbioną tę, która związała się i utrzymywała kontakty z tym, pod czyją władzą była inna [kobieta] z racji małżeństwa, co wynika z bardzo starej ustawy wprowadzonej przez króla Numę: „Niech nałożnica nie dotyka ołtarza Junony; jeśli dotknie, niech z rozpuszczonymi włosami zabije dla Junony jagnię samicę”. *Paelex* to jakby πάλλαξ, to jest jakby παλλακίς. Jak wiele innych, tak i to słowo zostało zaczerpnięte z greki.

KOMENTARZ

W powyższym fragmencie *Nocy attyckich* Aulus Gellius odwołał się do jednego z większych skandali w Rzymie okresu republiki, a mianowicie do rozwodu Spuriusa Carviliusa Rugi, nazywanego w źródłach pierwszym rzymskim rozwodnikiem (por. Plut., *Comp. Thes. Rom.* 39b; *Comp. Lyc. Num.* 77c; Mor. 267c; 278e; Dion. Hal. 2,25,7; Val. Max. 2,1,4). Wydarzenie to Gellius datował na konsulat M. Atiliusa i P. Valeriusa, czyli 230 rok p.n.e. i wspomniął o nim jeszcze w innym miejscu swego dzieła (17,21,44)

Ruga miał odprawić żonę ze względu na jej bezpłodność, co tłumaczył tym, że przed cenzorami złożył w formie *iusiurandum* przysięgę, iż pojmie żonę w celu płodzenia potomstwa. Była to, jak się wydaje, część deklaracji cenzusowej, jaką obywatel składał w czasie spisu ludności. Cenzorzy jako urzędnicy stojący na straży moralności czuwali także nad kontynuacją państwa, dbając o prokreację. Nakłaniali obywateli do zawierania małżeństw i posiadania potomstwa, o czym Gellius wspominał (1,6), cytując mowę cenzora Metellusa *De prole agenda*.

Warto dodać, że bezpłodność żony Rugi Gellius określił jako *vitium*, co nasuwa skojarzenie z zamieszczonymi w *Nocach attyckich* rozważaniami na temat edyktu edylów kurulnych (4,2). Tam również bezpłodność niewolnicy została nazwana przypadłością – *vitium*, a nie chorobą – *morbis*.

Kwestia jednostronnego rozwodu (*repudium*) została, według zachowanych przekazów źródłowych (Plut., *Rom.* 22,3), uregulowana w jednej z ustaw Romulusa. Król miał zakazać kobietom opuszczania mężów, mężczyznom zaś zezwolił odprawić żonę w przypadku cudzołóstwa, aborcji lub trucicielstwa oraz podmienienia kluczy, czyli *de facto* picia wina. Mąż, który rozwiódł się bez podania którejkolwiek z tych przyczyn, podlegał karze konfiskaty majątku, w połowie na rzecz żony, w połowie dla poświęcenia (*consecratio bonorum*) bogini Ceres.

W okresie republikańskim *leges regiae* były nadal przestrzegane, już nie jako prawo stanowione, lecz jako zwyczaj. W związku z tym

naturalnymi strażnikami ich norm stali się cenzorzy, obarczeni *regimen morum*. Należy sądzić, że przeprowadzenie *repudium* bez podania którejś z wymienionych przyczyn skutkowało notą cenzorską.

Bezplodność, mimo że nie figurowała w ustawie Romulusa, stanowiła jednak powód, który najwyraźniej zrobił wrażenie na cenzorach. Urzędnicy ci zostali przez Carviliusa postawieni przed bardzo trudnym wyborem: mogli albo ukarać rozwodnika, tym samym przyznając, że małżeństwo wcale nie musi służyć prokreacji, albo też darować mu, stwierdzając, że w razie braku potomstwa można bezpiecznie dokonać *repudium*. Gellius dodał też, że Ruga zasięgnął opinii przyjaciół (Gell. 17,21,44: *de amicorum sententia*), realizując tym samym wymóg formalny, mający zapewne znaczenie dowodowe.

W tej sytuacji *repudium* Carviliusa nie zostało przez cenzorów uznane za powód ukarania notą. Z przekazu Valeriusa Maximusa wynika jednak, że spotkało się ono z potępieniem społecznym, ponieważ uznawano, że mąż nie powinien przedkładać chęci posiadania potomstwa ponad małżeńską wierność (Val. Max. 2,1,4: [*scil. Carvilius*] *reprehensione tamen non caruit, quia ne cupiditatem quidem liberorum coniugali fidei praeponi debuisse arbitrabantur.*).

Jak wspomniano, w źródłach Ruga jest nazywany pierwszym rozwodnikiem. Szczególnie Plutarch z upodobaniem pisał, jak to Grecy pamiętali imiona pierwszym matko- i ojcobójców, a Rzymianie – pierwsze *repudium*. Omawiany fragment *Nocy attyckich* pozwala jednak jednoznacznie stwierdzić, że rozwód Carviliusa nie był pierwszym rozwodem w ogóle, ale pierwszym, który bezkarnie został przeprowadzony bez podania przyczyny zawartej w ustawie Romulusa.

Gellius podkreślił, że przed omawianym rozwodem w Rzymie nie były potrzebne *cautiones* ani *actiones rei uxoriae*. Pierwszy z tych środków – *cautio rei uxoriae* – było to stypulacyjne zabezpieczenie zwrotu posagu na wypadek rozwiązania małżeństwa. Zastosowanie tej instytucji polegało na zawarciu kontraktu słownego, co umożliwiało później skorzystanie z *actio ex stipulatu*. Natomiast *actio rei uxoriae* to skarga o zwrot posagu, stosowana bez konieczności zawierania wcześniejszej stypulacji. Antykwarysta powołał się przy tym na mo-

nografię Serviusa Supliciusa Rufusa *De dotibus*, którą cytował też, pisząc o zaręczynach (Gell. 4,4).

Ostatnią część omawianego fragmentu Gellius poświęcił znaczeniu terminu *paelex*, który miał jego zdaniem oznaczać kobietę pozostającą w związku z żonatym mężczyzną. Festus (248 L.) pisał, że jest to kobieta, która zawarła małżeństwo z żonatym mężczyzną, co sugerowałoby bigamię. Natomiast Paulus w komentarzu do *lex Iulia et Papia* (D. 50,16,144) zapisał trzy możliwe wyjaśnienia tego słowa. Według pierwszego, które podawał Massurius Sabinus, *paelex* (tu z pisownią *pellex*) to kobieta, która żyła z mężczyzną, nie zawarwszy małżeństwa, czyli konkubina. Druga przytoczona opinia autorstwa Graniusa Flaccusa dotyczyła uznania za *paelex* kobiety, która utrzymywała kontakty fizyczne z żonatym mężczyzną. Inni wreszcie mieli twierdzić, że termin ten oznaczał kobietę, która jest w domu w miejsce żony, ale bez małżeństwa. Termin ten pochodził z greki, przy czym Gellius zwrócił tu uwagę na fakt, że wiele słów łacińskich właśnie z greki się wywodziło.

Zarówno Gellius, jak i Festus zacytowali dotyczący *paelex* przepis ustawy króla Numy Pompiliusa, na mocy którego nałożnica nie mogła dotykać ołtarza Junony, bogini małżeństwa, żony Jowisza. Złamanie tego zakazu skutkowało koniecznością złożenia bogini ofiary przebłągalnej (*piaculum*).